

Firma FreeBee zgłosiła się do mnie z pomysłem aby uratować milion pszczół. Akcja bardzo mi się spodobała i zaangażowałem się w przedsięwzięcie.

Poniżej oficjalna informacja dot. wydarzenia.

Zdjęcia można znaleźć w galerii

<http://www.teczowapasieka.pl/pl/galeria/ja-i-moja-pasieka/uratowali-milion-pszczojguploadimagenamespaceparator7-197>

Warszawa, 31.07.2014

**DZIĘKI ZAANGAŻOWANIU KLIENTÓW URATOWALI JUŻ MILION PSZCZÓŁ**

**Naukowcy alarmują, że bez pszczół nasz świat przestałby prawidłowo funkcjonować. Dla tego na całym świecie świadomość dbania o ich dobro wzrasta, a w akcje edukacyjne i proekologiczne angażują się instytucje publiczne, światowe korporacje oraz znane osobistości. Jednym z popularniejszych działań proekologicznych na rzecz pszczół - również w Polsce, jest tworzenie miejskich pasiek składających się z kilku lub kilkunastu uli. Inicjatywy tego typu są bardzo słuszne, lecz nie mogą rozwiązać całości problemu.**

**W Polsce niestety coraz częstsze są akty bezmyślnego wytruwania lub kradzieży całych wielomilionowych pasiek. Proceder dotyka coraz większej liczby pszczelarzy, którzy próbują bronić swojego dorobku jak i pszczelich rodzin, ale walka z przestępcami, bez wsparcia organów państwowych, jest bardzo trudna. Truciciele działają na szkodę całego ekosystemu, a proces odtwarzania kilkunastomilionowej rodziny pszczelej trwa przynajmniej kilka lat.**

W połowie czerwca, pod Wrocławiem, nieznanymi dotąd sprawcy wytruli kilkanaście milionów pszczół (kilkadziesiąt rodzin pszczelich), należących do bardzo doświadczonego pszczelarza Mirosława Forysia, członka Stowarzyszenia Pszczelniczego Rzeczypospolitej Polskiej. Nie był to pierwszy raz, kiedy wytruto Panu Forysiowi całą pasiekę.

Z pomocą ruszył startup Freebee, któremu jak sama nazwa wskazuje pszczoły nie są obojętne. Już dwa dni po incydencie zaczęli szukać sposobu na udzielenie pomocy w odtworzeniu wytrutej pasieki. Następnego dnia dotarli do jednego z najbardziej znanych pszczelarzy na Mazowszu ? Pana Zbigniewa Durajczyka, właściciela Tęczowej Pasieki, który wyraził chęć realizacji przedsięwzięcia. W rezultacie akcja ?Ratujemy milion pszczół? mogła ruszyć.

Tak komentuje inicjatywę Aymeric Monod-Gayraud, Prezes Zarządu Freebee:

*- Naszą akcję rozpoczęliśmy półtora miesiąca temu, kiedy poruszeni tematem postanowiliśmy sfinansować reaktywację wytrutej pasieki. Odtwarzanie miliona pszczół zbiegło się w czasie ze zbliżającym się milionowym skanem naszych użytkowników, stąd pomysł na ich aktywizację i połączenie milionowego skanu z ratowaniem miliona pszczół.*

Freebee to marka, której misją jest wprowadzenie na polskim rynku trwałej, jakościowej zmiany we wzajemnych, bezpośrednich relacjach między firmami, a ich klientami. Jest to rewolucyjne rozwiązanie, dzięki któremu nie musimy nosić dziesiątek kart w portfelu, ani w nieskończoność ciuć punktów, żeby dostać nagrodę. Używając jednej karty lub aplikacji na telefonie możemy szybko odbierać nagrody we wszystkich miejscach współpracujących z Freebee, a jest ich prawie 500 w całej Polsce. Wyróżnikiem Freebee jest tablet, umieszczony u wszystkich Partnerów, na którym przy każdym skanie wyświetla się lista dostępnych na daną chwilę wyjątkowych nagród, które możemy odebrać od ręki, na miejscu.

W związku z organizowaną akcją każdy użytkownik Freebee na terenie całej Polski, który użył karty, bądź aplikacji, przyczynił się do zrealizowania charytatywnego celu na rzecz ratowania pszczół.

*Akcja "Ratujemy milion pszczół" przerosła nasze oczekiwania! Milionowy skan osiągnęliśmy w błyskawicznym tempie, odnotowaliśmy ponad dziesięcioprocentowy wzrost transakcji w tym czasie - co wskazuje na słuszność i zrozumienie naszej akcji. Jednak proces odtwarzania rodzin pszczelich był czasochłonny, musieliśmy więc cierpliwie czekać, aby przekazać Panu Forysiowi milion pszczół, które pozwolą na odtworzenie jego pasieki. " Podsumował Aymeric Monod-Gayraud, Prezes Zarządu Freebee.*

**Szczyśliwe przekazanie pszczół nastąpiło dzisiaj o świcie.**

Pomysłodawcami akcji są Michał Niemczycki i Aymeric Monod-Gayraud, założyciele startup-u, który sfinansował całe przedsięwzięcie.

Warto dodać, że w zrealizowaniu celu charytatywnego, mógł pomóc każdy. Zarówno stali użytkownicy jak i nowicjusze, wystarczyło dokonać transakcji u jednego z kilkuset Partnerów Freebee np. kawiarni, restauracji, czy salonie piękności. Lista wszystkich Partnerów dostępna jest na stronie internetowej: [www.freebee.pl/mapa-partnerow](http://www.freebee.pl/mapa-partnerow)

**Właściciele firmy zapewniają, że była to pierwsza z wielu akcji charytatywnych przeprowadzonych na rzecz pszczół.**

**Na koniec ciekawostka - ?opowieść pszczelarza? o procesie odtwarzania pszczelej rodziny.**

*?W procesie odtworzenia rodziny pszczelej wykorzystywana jest między innymi metoda tworzenia Odkładów, czyli młodej rodzinki pszczelej. Z dużej, pełnowartościowej rodziny pszczelej odbiera się część pszczół wraz z plastrami. Tak przygotowany Odkład nie posiada jeszcze matki. Jest osierocony. Po jakimś czasie w sprzyjających warunkach wprowadza się do rodzinki młodą matkę pszczelą ? Królową. W przeciągu kilku dni odbywa ona najważniejszy lot w jej życiu ? ?tzw. lot weselny?. W czasie tego lotu matka pszczela spotyka się w powietrzu z trutniami, które unasienniają ją. Następnie wraca do młodej rodzinki, gdzie jest odżywiana przez pszczoły mleczkiem pszczelim i po kolejnych kilku dniach rozpoczyna składanie jajeczek. Po trzech tygodniach z każdego jajeczka wygryza się młoda pszczoła. Ten moment można określić, jako początek rozwoju młodej rodziny. To okres, wymagający szczególnej opieki pszczelarza, który pielęgnuje dany ul, dodaje nowe plastry i gdy zaistnieje taka potrzeba, dokarmia rodzinkę. Jeśli pszczelarz zapewni pszczołom odpowiednią ilość zapasów i uda im się przetrzymać to wiosną stają się pełnowartościową rodziną, zdolną do zebrania odpowiedniej ilości nektaru, z którego pszczelarz może wyprodukować miód.?*